Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w ekspedycji miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, zaburzeń pracy, przerwania komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Kandyda i Eweliny
Sobota Franciszka z As.
Niedziela Placyda m.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dziś | wschód słońca 6, 1 | zachód | 5,37 |
| Jutro | „ „ 6, 3 | „ | 5,35 |
| Pojut. | „ „ 6, 5 | „ | 5,32 |

Nr. 116 — Wąbrzeźno, sobota 4 października 1930 r. — Rok X

## O podstawy naszego bytu.

Układ sił politycznych w Europie dzisiejszej nie usposabia do pogodnego nastroju. Wielka wojna nie przyniosła niestety uspokojenia naszej części świata. Imperjalizmy różnych typów mobilizują się jawnie lub potajemnie, by przy sprzyjających okolicznościach rozpętać nową pożogę wojenną, która ma przynieść urzeczywistnienie się ich zamierzeń. Wynikają z tego stanu rzeczy konsekwencje wagi pierwszorzędnej dla państw i narodów, których stan posiadania jest z tego powodu mniej lub więcej zagrożony. Nie ulega wątpliwości, że w rzędzie tych państw znajduje się także Polska. Żądania Niemiec, kwestja wileńska, sztucznie podsycana przez nie i przez Rosję i sprawa Kresów wznoszą przed nami front wrogich nam państw czekających na odpowiedni moment. Szczególną uwagę w chwili obecnej zwrócić musimy w kierunku naszej granicy zachodniej, gdzie tryumfujący nacjonalizm niemiecki domaga się zniesienia wszelkich przymusów, narzuconych przez Traktat Wersalski, w pierwszym zaś rzędzie żąda „zwrotu" Pomorza.

Taki stan rzeczy wymaga głębokiego zastanowienia się z naszej strony. Mniemanie, iż można się zabezpieczyć na wszystkich frontach systemem sojuszów obronnych, jest złudzeniem. Systemy sojuszów politycznych zależne są od chwilowych tendencyj i interesów, z niemi rozwijają się i w krótkim nieraz czasie głębokim ulegają zmianom. Wartość ich zatem, jakkolwiek czasem pierwszorzędna nie jest niezmienna, stała, a więc nie jest czynnikiem, na którym w pierwszym rzędzie opierać należy bezpieczeństwo i całość państwa. Gdzieindziej więc szukać musimy niezmiennej i stałej podstawy, która zawsze w jednaki sposób siłami swemi zasila państwo. Bez dalszych rozważań dostrzeżemy ją odrazu. Tą siłą jest karny, zdyscyplinowany naród. Osobista sprawność poszczególnych jednostek i harmonijny, w jednym kierunku idący wysiłek mas jest najważniejszą i istotną gwarancją całości, jedności i wielkości państwa. Prawda o skupieniu się wszystkich czynników twórczych w kraju jest już oddawna znana w innych krajach i jeśli praca w tym kierunku postępuje, u nas tak opornie i tak tragiczne przynosi nieraz chwile.

Winy tego stanu rzeczy należy szukać głównie w rozproszkowaniu i niewyrobieniu opinji społecznej.

To nasz najgorszy wróg wewnętrzny. Wszystko powyższe razem wziąwszy, przeszkadza wytworzeniu się siły żywej, jednolitej, twardej i zdyscyplinowanej, któraby dała właśnie gwarancję całości i wielkości państwa. Żadne sojusze obronne nie zagwarantują i nie utrzymają naszego bytu państwowego, jeśli braknie nam tego podstawowego warunku wszelkiego bytu państwowego, poczucia odpowiedzialności, ładu wewnętrznego i karności społecznej.

Współczesne nam życie państwowe, reprezentowane przez kilkanaście partyj o sprzecznych, częstokroć poglądach na najbardziej istotne zagadnienia państwowe jest smutnym i w oczy bijącym obrazem nieładu w dążeniach i w metodach dotychczasowego systemu politycznego. Ten to system polityczny rzucał naszem państwem przy szybko zmieniających się rządach w sprzecznych częstokroć kierunkach na przestrzeni kilku nieraz miesięcy.

Gorszące to widowisko było dostatecznie silne, by rozsadzić nie taki jak nasz organizm państwowy. Silniejsze i bardziej skonsolidowane państwa ginęły od tej choroby, od tej choroby zginęliśmy w XVIII wieku. Absurdalność i tragizm dziejowy naszego położenia polepsza jednak ten fakt, że ośrodek ciężkości naszego państwa przesunął się poza rozbijające życie polskie partje polityczne i to.

To rozproszkowanie naszej opinji, nieumiejętność tworzenia zdrowych porozumień, to nasz najgorszy wróg wewnętrzny. Wszystko powyższe razem wziąwszy, przeszkadza wytworzeniu się siły żywej, jednolitej, twardej i zdyscyplinowanej, któże ster rządów ujęły czynniki, które mają dość siły, by zapewnić państwu wśród bardzo trudnych warunków ciągłość polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Zbyt poważna jest nasza sytuacja polityczna, zbyt wielkie sprawy wchodzą w grę, by rząd, który potrafił stworzyć siłę realną, cofnął się w połowie drogi. Brak tej siły realnej w ręku rządu zgubił nas w XVIII wieku.

Przeżywamy obecnie chwile ciężkie i trudne bezwątpienia. Tembardziej więc ster musi trzymać w ręku dłoń mocna, która zdoła wypracować dla naszego państwa formy najbardziej właściwe. — Rząd musi być rządem, a nie zbiorowiskiem ludzi, których nieopatrzny lub nerwowy podmuch opinji partyjnych może zmieść z widowni z największą nieraz szkodą dla państwa. Tę prawdę powinni zrozumieć wszyscy, dla których dobro państwa jest najwyższym wskaźnikiem.

## Przeciw używaniu gazów podczas wojny.

**Niemcy — mimo protokółu pracują nad nowemi gazami.**

Rząd polski został powiadomiony, że Szwecja, Danja, Wielka Brytanja i Irlandja, także rząd angielski w imieniu Indyj i Kanady, złożyły dokumenty ratyfikacje międzynarodowego protokółu, dotyczące zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakterjologicznych.

Rząd angielski złożył dokumenty ratyfikacyjne z zastrzeżeniem, że protokół obowiązuje Wielką Brytanję, jedynie w stosunku do państw, które protokół ten podpisały i ratyfikowały.

Protokół ten przestanie obowiązywać Wielką Brytanję w stosunku do każdego państwa nieprzyjacielskiego, którego siły zbrojne z nim sprzymierzone nie będą przestrzegać zakazów, stanowiących przedmiot protokółu.

Należy przypomnieć, że zarówno Polska, jak i Rzesza niemiecka protokół ratyfikowały.

**Berlin, 2. 10.** W Królewcu i w Piławie odbędą się w dniach od 1 do 3 bm. ćwiczenia gazowo-lotnicze. Przewidziane są również ćwiczenia nocne. Wypróbowane być mają wszystkie metody odpierania ataków gazowych i lotniczych, oraz zebranie doświadczeń o współdziałaniu skomplikowanej obrony. Po raz pierwszy zastosowane być mają „Flake - Flugzeugabwehrkanone" strzelające szybkością karabinów maszynowych.

—

## Aresztowanie trzech posłów.

**za wystąpienia antypaństwowe.**

WARSZAWA. Z polecenia władz prokuratorskich został aresztowany były poseł Smoła z „Wyzwolenia".

TARNOPOL. Organa bezpieczeństwa aresztowały w Tarnopolu b. posłów ruskich ks. prałata Leontyna Kunickiego, oraz Dymitra Ładygę z U. S. R. P.

Zatrzymanych oddano do dyspozycji władz prokuratorskich, które ich ścigają za szereg wystąpień antypaństwowych na wiecach w czasie piastowania mandatów.

## Wielki proces

„Chwila" donosi, że przed sądem okręgowym w Brzeżanach na sesji wyjazdowej w Chodorowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw 82 mieszkańcom gminy Wołcztycze, którym akt oskarżenia zarzuca gwałt publiczny, popełniony przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności oraz targnięcie się na osobę urzędową. Sprawa ta dotyczy wypadku, jaki miał miejsce we wrześniu 1928 roku kiedy to tłum ludzi usunął ruchome zastawy przy śluzach mimo zakazu ze strony Starostwa i mimo zakazu komendanta oddziału policji, który wówczas interwenjował. Przed południem odczytano akt oskarżenia, po południu zaś trybunał udał się na miejsce czynu, celem odbycia rewizji lokalnej. Proces potrwa kilka dni.

### SKŁADANIE LIST kandydatów do Sejmu.

Za parę dni, bo dnia 7-go b. m. upływa termin składania państwowych list kandydatów na posłów do Sejmu.

**Dotychczas jeszcze nie została złożona ani jedna lista.**

Listy te zaopatrzone przez podpisy conajmniej pięciu posłów lub senatorów poprzedniego Sejmu, względnie Senatu, albo przez 1000 wyborców z dwóch okręgów wyborczych muszą być zgłoszone pisemnie na ręce generalnego komisarza wyborczego. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 100, nikt nie może być zgłoszony na dwóch lub więcej listach państwowych.

### CYKLON.

PARYŻ. Cyklon, który szalał w ubiegłym tygodniu na wybrzeżach Brytanji, wyrządził bardzo poważne szkody. Dotychczas skonstatowano 46 ofiar w ludziach, zaś liczba ta może się znacznie powiększyć ponieważ 61 statków rybackich nie powróciło dotąd do portów. Ponieważ na każdym statku znajduje się 6 ludzi, istnieje niepewność co do losu około 350 rybaków.

### MYSZY ATAKUJĄ.

BUDAPESZT. Z Debroczyna donoszą iż w okolicy miasta rozmnożyły się niepomiernie myszy. Obozowisko robotników, pracujących przy budowie elektrowni, napadły one w nocy, pożerając wszystkie zapasy żywności, ubrania i buty śpiących robotników. Robotnicy z trudem zdołali się obronić.

### PRZEDŁUŻENIE TERMINU KAR ULGOWYCH.

Urzędy skarbowe otrzymały polecenie, aby od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych bez względu na czas ich powstania, pobierano jeszcze w ciągu października zniżone kary za zwłokę.

Kara ta jest zniżona do 1 i pół procent miesięcznie, od dnia ustawowego terminu płatności, zamiast 2 procent miesięcznie.

### MODLITWA O POKÓJ W KRAJU.

(KAP.) Episkopat Polski poleca, aby Różaniec w miesiącu październiku odmawiany, ofiarowano na intencję pokoju i pomyślności w kraju.

### ARESZTOWANIE DEFRAUDANTA.

Wczoraj aresztowano w Wilnie Aleks. Wardeńskiego, plenipotenta dóbr hr. Przeździeckiego. — Wardeński sprzeniewierzył około pół miljona zł.

### „DAR POMORZA“ w GDYNI.

Statek szkolny „Dar Pomorza“ zawinął na redę gdyńską po powrocie z podróży ćwiczebnej.

### 14 300 KATASTROF KOLEJOWYCH.

Moskiewska „Prawda“ ogłasza przejmującą grozą statystykę katastrof i wypadków kolejowych w pierwszem półroczu roku bież.

Liczba katastrof i wypadków na kolejach wynosiła w ciągu ostatnich sześciu miesięcy 14.300.

### ŚCIĘCIE 44 KOMUNISTÓW.

W Wu-Czang (Chiny) dokonano egzekucji na oskarżonych o komunizm 44 młodych ludziach w wieku poniżej 20-tu lat.

### ŚMIERĆ 40 ROBOTNIC W PŁOMIENIACH.

**Tokio.** — Według doniesień z Tingtau, wybuchł tam w fabryce tytoniu olbrzymi pożar, cały budynek uległ doszczętnemu zniszczeniu, 40 robotnic znalazło śmierć w płomieniach, zaś kilkaset odniosło ciężkie obrażenia.

### 178 OSÓB RANNYCH NA MECZU.

W czasie burzliwej owacji na meczu piłki nożnej w Columbji (w stanie Ohio) zawaliła się olbrzymia trybuna, mieszcząca 25 tysięcy widzów. 178 osób zostało przewiezionych do szpitala z powodu odniesionych ciężkich obrażeń cielesnych. Wielka ilość widzów odniosła lakkie uszkodzenia.

### TAJEMNICZY BALONIK.

Na terenie powiatu dziśnieńskiego spadł wczoraj niewielkich rozmiarów balonik z przypiętą kartką, na której napisano po białorusku: „Ratujcie nas wszystkich 80-ciu, zamkniętych w lochu woronowskim“ Nic więcej! Ot pojedyńczy jęk z niezbadanych czeluści sowieckich!

### PRZYGOTOWANIA DO „MIESIĄCA POMORZA“ W CAŁEJ PEŁNI.

Prace przygotowawcze, pozostające w związku z „Miesiącem Pomorza“, jaki odbędzie się w całym kraju od 16 listopada do 16 grudnia br., posuwają się szybko naprzód. W Poznaniu i Krakowie już ukonstytuowały się wojewódzkie komitety „Miesiąca Pomorza“, w których skład weszli przedstawiciele władz oraz instytucyj społecznych. Okręg Pomorski Z. O. K. Z., który ogniskuje akcję propagandową „Miesiąca“, przygotowuje odpowiednie publikacje o Pomorzu i jego znaczeniu dla Polski.



...lazny przy hałdzie kopalni „Dębieńsko“ i dotknąwszy się przewodników elektrycznych, poniósł śmierć na miejscu.

### ŚMIERĆ MATKI KS. BISKUPA OKONIEWSKIEGO.

Najdostojniejszego Pasterza naszej diecezji dotknął bolesny cios.

Dnia 2 października zmarła Jego czcigodna Matka, śp. Stanisława z Likowskich Okoniewska.

Łączymy się wraz ze wszystkimi diecezjanami, aby wyrazić ks. Biskupowi nasz najszczerszy żal i najgłębsze współczucie w nieszczęściu, które Go spotyka.

### SPRAWDZAJCIE LISTY WYBORCZE!

Spełnijcie swój obowiązek obywatelski. Dnia 16-go listopada — wybory do Sejmu! dnia 23 listopada — wybory do Senatu!

Obowiązkiem każdego wyborcy, uprawnionego do głosowania, jest dopilnować, aby go na liście wyborców nie pominięto. W tym celu należy niezwłocznie:

1) Dowiedzieć się dokładnie, do jakiego obwodu głosowania należy miejscowość, względnie ulica w której się mieszka i jaki jest adres biura komisji wyborczej tego obwodu.

2) W czasie do 10 października najpóźniej udać się do biura komisji wyborczej danego obwodu i sprawdzić osobiście na wyłożonych w tem biurze listach wyborców do sejmu i senatu, czy nazwiska samego sprawdzającego oraz członków jego rodziny i jego domowników zostały na te listy wciągnięte (listy wyborcze sprawdzać można nietylko za siebie, ale i za innych). W razie pominięcia jakiegoś nazwiska należy najpóźniej do dnia 11 października wnieść do obwodowej komisji wyborczej na piśmie lub ustnie reklamacje, a następnie dopilnować, czy nazwisko, imię i adres wyborcy zostały na liście wyborców zamieszczone bez błędów.

### ZWYŻKA KURSU DOLARA I ZŁOTEGO W GDAŃSKU.

**Gdańsk, 3. 10. (Tel. wł.)** — Do sensacyjnego ożywienia doszło na gdańskim rynku walutowym. W ostatnim czasie zaznaczyło się raptowne podnoszenie się kursu dolara w stosunku do guldena, podczas, gdy jeszcze przed miesiącem kupowano dolar za 5,12 guldenów, dziś kosztuje dolar 5,20 guldenów. Podczas gdy kurs dolara i złotego podnosi się, obniżają się kursy marek niemieckich oraz guldenów gdańskich. Złoty Polski podskoczył także z 57,56 do 57,79. Kurs złotego trzyma się dobrze, marka niemiecka cofnęła się ze 122,80 do 122,30, Podobnie obniżają się kursy papierów wartościowych w Gdańsku a zwłaszcza certyfikaty gdańskiego monopolu tytoniowego. Zaniepokojona nagłem ożywieniem kursu walut obcych publiczność poczęła masowo zakupywać dolary i złote.



## Wiadomości z Pomorza i całej Polski

— **Toruń.** (Dobrowolne opodatkowanie się na „Odpowiedź Treviranusowi“). Na zebraniu Tow. kupców chrześc. oraz Koła drobnego kupiectwa w Toruniu powzięta została uchwała, w myśl której wszyscy członkowie tych organizacyj postanowili dobrowolnie opodatkować się na rzecz funduszu dla zakupienia łodzi podwodnej pod nazwą „Odpowiedź Treviranusowi“.

— **Wejherowo.** (W tej samej osobie — komunista i handlarz żywym towarem). W Wejherowie aresztowała policja Kleinberga i Teitelbauma, jako poszlakowanych o handel żywym towarem. Niespodzianką jednak dla policji było odkrycie przy aresztowanych dokumentów, stwierdzających ich przynależność do partji komunistycznej.

— **Wejherowo.** (Czem się trudnią komuniści?) Policja aresztowała w Wejherowie niejakich Kleinberga i Teitelbauma za uprawianie handlu żywym towarem. Przy obu znaleziono dokumenty stwierdzające przynależność ich do partji komunistycznej.

— **Bąckahuta,** pow. kartuski. (Wielka strata w gospodarstwie.) Rolnikowi Leonowi Walkuszowi padły na pastwisku 3 krowy. Powodu nie można było na miejscu zbadać, jednak mięso uznane zostało przez powiatowego lekarza weterynarji jako niezdatne do użytku.

— **Starogard.** (Biały dzik). W Spengawsku w nadleśnictwie podczas polowania zastrzelono dzika wagi 1 i pół centnara, barwy biało-brunatnej. Napotkanie białych dzików jest wydarzeniem bardzo rzadkiem.

×

— **Dąbrowa.** (Cztery trupy wykopali robotnicy podczas budowy drogi). Prócz trzech trumien ze szczątkami kości, które odkopano przy budowie drogi obok cmentarza ewangelickiego w Dąbrowie, znaleziono jeszcze jedną trumnę, tem różniącą się od poprzednich, że tamte były płaskie, ostatnia zaś posiada wieko wypukłe, a szczątki butów i kurtki nasuwają przypuszczenie, iż zmarły był żołnierzem.

Niestety, jakichś wiarogodnych informacyj w sprawie odkopanych trumien nikt nie może udzielić, pewnem jest tylko to, że trumny znajdują się na terenie wydzielonym na cmentarz dla zmarłych wyznania ewangelickiego, a że później otoczono teren murem w nieco innej, a właściwie prostej linji, odnalezione obecnie trumny znalazły się poza obrębem muru, w małej zresztą odległości, gdyż dwie trumny znaleziono akurat pod murem, a dwie w odległości 3 mtr. od muru.

Mur wzniesiony został przed 50 laty, a więc odnalezione trumny zakopane były wcześniej, w każdym jednak razie nic nie wskazuje na to, aby były to zwłoki powstańców.

— **Krasnystaw.** (Zamach na pociąg). W nocy na 29 ub. m. nieujawniony sprawca na przejeździe w osadzie Izbica, w pow. Krasnystawskim z ogrodzenia okalającego częściowo tor kolejowy, zdjął szynę, którą położył na torze. Przed przybyciem pociągu do Izbicy szynę znaleziono i usunięto. Dochodzenie wszczęto.

— **Zgierz.** (Zawód miłosny powodem strasznej samobójczej śmierci). Maszynista pociągu, zdążającego z Warszawy do Łodzi, zauważył w pobliżu stacji Zgierz jakąś młodą dziewczynę, stojącą na torze. Maszynista dał sygnał alarmowy, ale dziewczyna nie ruszyła się z miejsca. Wstrzymać pociągu nie zdołał już i dziewczyna znalazła się pod kołami lokomotywy.

Gdy nareszcie zahamowano pociąg i wydobyto z pod niego samobójczynię, były to już tylko strzępy ludzkiej postaci. Głowa zmiażdżona, obie nogi urwane.

Policja znalazła przy denatce kartkę, na której były słowa: „Nazywam się Leokadja Micielska, mam lat 21 i mieszkam na ul. Pałacowej 5. Zdradził mnie narzeczony, więc musiałam się zabić“.

Przeprowadzone badania stwierdziły smutną a tak pospolitą historję. Kochał, przestał kochać, zbliżył się do innej, zerwał brutalnie, a zawiedziona dziewczyna rzuciła się pod pociąg.

— **Łódź.** (Tajemniczy trup w studni). W dniu onegdajszym 55-letnia Szajndla Łaja Wiener, przybyła na święta do krewnych zamieszkałych w Aleksandrowie przy ulicy Wiatracznej 12.

Ze względu na to, iż Wienerowa zdradzała objawy choroby umysłowej, krewni ją pilnowali i nie wypuszczali jej samej na miasto.

Gdy w dniu wczorajszym do godziny 7-ej rano Wienerowej nie odnaleziono, krewni powiadomili policję, prosząc o odszukanie umysłowo chorej.

W pewnym momencie policjanci odkryli przykrywę studni na podwórzu, przyczem jeden z nich został spuszczony linką do głębi.

Krótkie energiczne trzy pociągnięcia linki dały znak policjantom, by kolegę swego wyciągnęli ze studni.

Po upływie kilku chwil ze studni wyciągnięto policjanta wraz z trupem umysłowo chorej, który odnalazł na dnie studni.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyny czy Wienerowa popełniła samobójstwo wskakując do studni, czy miał tu miejsce nieszczęśliwy wypadek czy też Wienerowa została utopiona przez nieznanego dotychczas sprawcę.

— **Radomsko.** (Zabójstwo sąsiada). Jan Mielczarek i Adam Grabarz, właściciele sąsiednich habend w Radomsku, od dłuższego już czasu wiedli ze sobą spór. Gdy onegdaj Mielczarek zauważył, że kury Grabarza przeszły do jego ogrodu, wywołał właściciela z izby, pokazał mu, jaką szkodę wyrządzają jego kury (z ogrodu już wszystko zebrane) i zaczął go bić, w końcu uderzył kłonicą w głowę, zadając cios śmiertelny.

Gdy zabójca zauważył, że ofiara jego nie daje już znaku życia, podszedł do trupa i zadał mu jeszcze kilkanaście uderzeń w twarz, czoło i w głowę, poczem zbiegł.

Gdy przybyła policja, świadkowie zeznali, że sprawcą zabójstwa jest prawdopodobnie Mielczarek, którego widzieli szybkim krokiem idącego w stronę lasów w Kamińsku. W tym kierunku też wysłano pościg, by go ująć.

Zwłoki przewieziono do miejscowej kostnicy, gdzie sekcja zwłok wykazała, że zmarły ma rozbitą czaszkę, 7 zębów wybitych, dwa żebra złamane, oraz zgruchotany obojczyk.

Następnej nocy policja odnalazła Mielczarka w kryjówce o 12 kilometrów odległej od Radomska. Znaleziono go śpiącego w stercie żyta.

Sprowadzony na posterunek policji, przyznał się do zbrodni, twierdząc, że został przez zabitego sprowokowany.

— **Katowice.** (Śmiertelne porażenie prądem). Szesnastoletni Alojzy Lipka wszedł na maszt że-

### ODEZWA!

**Co wydawało się niemożliwem, stało się faktem nader przykrym i smutnym. Na zebraniu przedstawicieli stronnictw dnia 29 września b. r. tak Stronnictwo Narodowe jak i Centrolew oświadczyły się przeciw jednej ogólnopolskiej liście na Pomorzu. Wołanie nasze o jedną listę pozostało bez skutku. Zaciekłość partyjna wzięła górę nad miłością Ojczyzny, wytrąciła nam z ręki możliwość wykazania przed światem, że Pomorze jest polskiem, ponieważ przy wyborach żaden Niemiec nie wszedł do Sejmu i Senatu. Jeszcze raz chcemy objawić naszą wolę wystawienia jednej listy polskiej, dlatego odbędzie się zebranie w przyszłą NIEDZIELĘ, DNIA 5 BM. o GODZ. 5-EJ PO POŁ. pod „BIAŁYM ORŁEM“ W WĄBRZEŹNIE, na które zapraszamy przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych.**

KOMITET:

Ks. Dr. Łęgowski, Wielkie Radowiska
Schwarz, burmistrz, Wąbrzeźno
Teofil Kowalski, Płużnica
Hr. Dąmbski, Wałycz
Sojecki, Orzechowo
Daranowski, Golub
Rudnicki, Gziki.

## O DUCHA PRAWDY.

I.

Zadaniem prasy jest podawać czytelnikom wiadomości zgodne z prawdą. Na podstawie tych wiadomości urabia sobie czytelnik opinję o zdarzeniach i ludziach. Prasa w postaci dzienników, tygodników i miesięczników dociera dziś do każdej chaty, dlatego wpływ jej na myśli, uczucia i dążenia społeczeństwa jest potężny. Zrozumiały to stronnictwa polityczne, organizacje społeczne i wyznania religijne i starają się posiadać swoją prasę. Przez prasę starają się pozyskać dla siebie szerokie warstwy ludności, wzniecać w ich sercach miłość lub nienawiść. Znaczenie prasy jest wielkie, ale wielką też jej odpowiedzialność. Prasa może prowadzić do zgody i budować, ale też siać nienawiść i rujnować.

Jaki jest wpływ prasy na Pomorzu?

Czytam pisma będące na usługach różnych stronnictw politycznych. Mianowicie interesuje mnie, jak zdarzenia, których byłem świadkiem, odzwierciedlają się w prasie. Wynik moich dociekań jest nader smutny. Rzadko spotykam się ze sprawozdaniem, odpowiadającem prawdzie. na ogół nagina się fakty stosownie do interesu partji, zniekształca się je i tumani czytającą publiczność. Najwyższy stopień w zakłamaniu osiągnęło „Słowo Pomorskie“. Starają się dorównać mu dziateczki jego: Gazeta Wąbrzeska i Chełmińska. Nic dziwnego, wszak jaka mać, taka nać!

Gdy pytam się przedstawicieli tych pism o stosunek do religji, odpowiadają bez zachłyśnięcia się: jesteśmy prasą katolicką i występujemy w obronie moralności chrześcijańskiej. Z pobożnem westchnieniem wskazują na to, że księża je czytają i popierają. Komuż nie przychodzą tu na myśl słowa Zbawiciela: Nie każdy który mówi Panie, Panie, wnijdzie do królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca mego, ten wnijdzie do królestwa niebieskiego“. — Jaka jest tedy wola Ojca? Prasy dotyczy ósme przykazanie, które brzmi: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu“, czyli innemi słowy: nie kłam, nie obmawiaj, nie oczerniaj.

Od czasu do czasu biorę do ręki poważną prasę zagraniczną. Tam wieje inny wiatr duchowy. Zdarzenia i osoby ocenia się spokojnie, przeciwnika krytykuje się z umiarem. Uznaje się u niego co dobre, a potępia się tylko co złe. Przytem nie ubliża się godności osobistej. Tak, to kultura zachodu!

U nas inaczej, inaczej! O osobie, należącej do innego obozu politycznego, mówi się zjadliwie, zabija się ją moralnie. Takiem postępowaniem zniechęca się do pracy społecznej osoby, które mogłyby oddać narodowi znaczne usługi. Naród rozbija się i osłabia w czasie ,kiedy trzeba zespolić wszystkie siły wobec grożącego z zachodu niebezpieczeństwa. Dlatego domagajmy się od prasy, aby kierowała się prawdą i miłością, aby nie rujnowała a budowała obywateli.

# WIADOMOŚCI Z KOWALEWA

### NADZWYCZAJNE ZEBRANIE

Miejscowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Kowalewie odbędzie się w **niedzielę dnia 5 października br. o godz. 12,30** w lokalu p. Zielkowej. Z powodu bardzo ważnych obrad przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

### POWRÓCIŁ Z URLOPU

komornik sądowy **p. Rogowski** i objął urzędowanie.

### ZEBRANIE PROTESTACYJNE.

Ubiegłej niedzieli odbyło się w Dębowejłące zebranie protestacyjne mieszkańców gminy Dębowałąka przeciw zakusom niemieckim. Zebranie zagaił **p. Matusik,** sołtys — a referat wygłosił kierownik szkoły **p. Jan Madejski**, który wskazał na zakusy zaborcze Niemiec. Po referacie uchwalono rezolucję, obejmującą punkta:

1) **Bojkot towarów niemieckich.**

2) **Poparcie akcję zbiórki na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi“.**

3) **Dążenie do utworzenia jednej wyborczej listy polskiej.**

4) **Zebrani domagają się, by Rząd energicznie poczynił kroki do wydalenia optantów, szczególnie wrogich Polsce, z granic Rzeczypospolitej.**

Rezolucję powyższą uchwalono z aplauzem, poczem po okrzyku wzniesionym na cześć Rzeczypospolitej, odśpiewano **„Rotę“.**

# Złodziej na „urlopie“ — chciał dokonać kradzieży

### w Wąbrzeźnie.

Onegdajszej nocy Post. Pol. Państw. Wąbrzeźno przychwycił podejrzanego jegomościa, kręcącego się po mieście. Doprowadzony na Posterunek, jegomość ów wylegitymował się jako Stefan Udałowski z Włocławka i tłumaczył się, że chodzi za pracą. Sprawca jednak wydawał się bardzo podejrzany, dlatego nie dano mu wiary i przeprowadzono osobistą rewizję przytrzymanego.

Rewizja dała wprost niespodziewane wyniki. Przy Udałowskim znaleziono cały szereg różnych kluczy i wytrychów, nieodzownych narzędzi fachu złodziejskiego.

Prócz tego złodziejaszek miał przy sobie kartę urlopową... z więzienia w Włocławku.

Okazało się, iż Udałowski, pochodzący z Włocławka jest notorycznym złodziejem i ogółem za różne przestępstwa kryminalne przesiedział przeszło 3 lata w więzieniach.

Gdy otrzymał urlop z więzienia, nie poprawił się i poszedł dalej szukać pierwszej lepszej okazji do kradzieży.

Podczas dochodzeń Udałowski przyznał się do tego, iż miał zamiar dokonać w Wąbrzeźnie większej kradzieży, którą nasza dzielna policja udaremniła przez aresztowanie recydywisty.

### Z MIĘDZYSZKOLNYCCH REGAT W BYDGOSZCZY.

Dnia 21 września odbyły się pierwsze jesienne regaty międzyszkolne w Bydgoszczy, na których było reprezentowane Wąbrzeźno przez dwie załogi młodych wioślarzy tutejszego Gimnazjum.

Załoga starszych wioślarzy w biegu dla „młodszych“ z powodu fizycznej przewagi przeciwników uległa przychodząc do mety jako trzecia, natomiast młodsza załoga w biegu dla „nowicjuszy“ wspaniałym finisem zwyciężyła sześć konkurencyjnych załóg, zdobywając pierwszą nagrodę. W skład zwycięskiej załogi wchodzą: Chwiałkowski Zygmunt, Kłobukowski Wincenty, Skorski Czesław, Trawiński Kazimierz i sternik Sokulski Józ.

Bieg nowicjuszy był najciekawszy z całych regat. Na starcie zaraz wysuwa się K. K. S. „Vambresia“, mija ją jednak po pewnym czasie G. K. W. Toruń, a dochodzi G. K. W. Brda Bydgoszcz. Pomiędzy powyższemi załogami toczy się zacięta walka ze zmiennem szczęściem. Na 100 m .przed metą Vambresia zaczyna finiszować i powoli wysuwa się na czoło. Widząc to publiczność, złożona przeważnie z młodzieży szkolnej, podnosi pełne entuzjazmu zachęcające okrzyki: Vambresia, Vambresia! Chwila napięcia i po przepięknym finiszu zwycięstwo Vambresii. Nagrodę za wysiłek młodych wioślarzy prócz pięknego postumentu bronzowego i srebrnych medali, były długo nie milknące oklaski.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE.

**Wąbrzeźno,** dnia 3 października 1930 r.

— **Przydział nowych policjantów.** Z dniem 1-m października rb. na miejsce starych policjantów przybyli dwaj nowi policjanci z Lubawy, pp. **Prabucki i Grabkowski,** nadzwyczaj zasłużeni posterunkowi. P. Prabucki został na Post. Wąbrzeźno a p Grabkowski objął funkcje w Post. P. Dębowałąka. — Szczęść Boże na nowych placówkach! (-)

— **Siedemdziesięcioletni małżonek.** W urzędzie Stanu Cywilnego zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Aleksandrą Lewicką (lat 29) a 69-letnim Antonim Daszkiewiczem z Wąbrzeźna. Jak twierdzą wtajemniczeni, młoda para, mimo wielkiej różnicy wieku, czuje się szczęśliwie. (-)

— **Zebranie Rady Miejskiej** odbędzie się w sobotę wieczorem o godzinie 6-tej wieczorem. Porządek obrad obejmuje bardzo ważne sprawy. (-)

— **Zakończenie sezonu wioślarskiego.** W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 2-giej odbędzie się zakończenie sezonu wioślarskiego Gimnazjalnego Klubu Wioślarskiego „Vambresia“. Na zakończenie sezonu odbędą się regaty: biegi czwórek i jedynek. W regatach również brać będą udział załogi zamiejscowe: z Brodnicy i Chełmna, wobec czego zainteresowanie regatami jest wielkie. (-)

— **O plotkarzach.** Dawniej posądzano o plotkarstwo ród niewieści. Dzisiaj mamy wielu zawodowych plotkarzy, którzy z zamiłowaniem uprawiają swój niecny proceder. Mając dużo wolnego czasu, starają się wyszukać jakąś plamkę na innych i chodzić po ulicach, cukierniach, domach prywatnych, popisując się swemi podłemi wiadomościami. Smutny ten objaw dowodzi zupełnego zaniku etyki u pewnych ludzi, którzy nie wahają się dla dogodzenia swemu uczuciu zemsty, złośliwości, czy zazdrości, znieslawić dobre imię swego bliźniego, zohydzając go w opinji ludzkiej. Ileż to oszczerstw, wypowiedzianych pod „dyskrecją“ nie dochodzi do uszu pokrzywdzonego, lecz krąży między ludźmi, zabijając nieraz w opinji ludzkiej człowieka najuczciwszego, będącego ofiarą podłości. A w dzisiejszych czasach tak chętnie i nawet z przyjemnością słucha się tych plotek. Nie mówimy, aby nie należało piętnować istotnego zła, mówimy jedynie o oszczerczej plotce, która powinna być zwalczana przez ludzi uczciwych.

— **Na pomoc ubogim.** W najbliższą środę, dnia 8 października, urządza Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo **Wentę,** przeznaczając czysty zysk z tejże na ubogich miasta. W związku z tem Zarząd i komitet zwraca się do obywatelstwa Wąbrzeźna i okolicy o poparcie Wenty przez ofiarowanie jakichkolwiek bądź darów. Jesteśmy przekonani, że nikt nie odmówi pomocy zarządowi w urządzeniu „Wenty“, tembardziej, że przeznaczona jest na biednych. (-)

— **„Halka“.** Od wczoraj **„Słońce“** wyświetla z wielkiem powodzeniem polski film muzyczno-śpiewny — „Halkę“, według opery Moniuszki. Rolę tytułową odtwarza w „Halce“ p. **Zorika Szymańska, wąbrzeźnianka,** siostra właściciela kina „Słońce“. (-)

— **Jeszcze można zapisać** „Głos Wąbrzeski“ na miesiąc październik, względnie cały kwartał. (-)

— **Wyścig kolarski nad Polskie Morze.** Uczestnicy wyścigów kolarskich nad Polskie Morze, przejeżdżali w środę po południu przez nasz powiat, udając się z Warszawy do Gdyni. Ogółem brało udział 79 zawodników. (-)

— **Jubileusz.** Pan **Juljan Baranowski,** Wąbrzeźno, ul. Kolejowa 75, obchodzi w niedzielę dnia 5 bm. **25-letni** jubileusz założenia swej firmy. Panu Baranowskiemu życzymy z okazji tej dalszego pomyślnego rozwoju i doczekania się złotego jubileuszu. (-)

— **Kontrola.** Jak nas informują, w najbliższych dniach przyjeżdża do naszego miasta kontroler władzy, który przeprowadzi rewizję w zakładach pracy, czy młodociani uczęszczają do szkoły dokształcającej. (-)

— **Wydawnictwa krakowskie,** jak: Ilustrowany Kurjer Codzienny, „Światowid“, „Na Szerokim Świecie“ i „Wróble na dachu“ stale do nabycia w adm. „Głosu Wąbrzeskiego“.



## KRONIKA SPORTOWA.

### CIEKAWE ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ.

W nadchodzącą niedzielę dnia 5 października r. b. odbędą się na placu Luksus zawody w piłkę nożną **z K. S. „Zawisza“ Toruń contra K. S. „Pepege“ Wąbrzeźno.** Mecz budzi większe zainteresowanie, gdyż jedenastka K. S. „Pepega“ występując w swym najlepszym składzie, będzie się starała nie dopuścić do powtórnego zwycięstwa „Zawiszy“ w Wąbrzeźnie (jak wiadomo, w ub. niedzielę K. S. „Zawisza“ pokonał tut. „Pomorzankę“). **Początek meczu o godz. 3 po poł.**

### Z EKRANU.

— **Kino „Słońce“** Długo oczekiwana „Halka“ pierwszy polski film muzyczno - śpiewny zabłysnął wczoraj na ekranie. Zainteresowanie się filmem było wielkie, tembardziej, że główną rolę t. j. „Halki“ kreuje p. **Zorika Szymańska**, siostra właściciela kina „Słońce“ p .Szymańskiego. Spiewy, wykonane pod kierownictwem p. **Zydorczaka,** nadzwyczaj dodatne zrobiły wrażenie, a zwłaszcza śpiewy solowe: „O mój maleńki“ (śpiewała p. **Switalska)** dalej śpiewy „Jako on wichrów krzew połamany“ (p. **Frania Szymańska)** wreszcie śpiewy Jontka „Szumią jodły na gór szczycie“ itd. odśpiewał p. **Karaszewski.** Orkiestra była ściśle dostosowana do filmu, co należy podnieść.

Całość wypadła doskonale. Recenzję o filmie i technice śpiewów podamy później.

— **Kino „Dwór Wąbrzeski“** wyświetla dziś w piątek podwójny program po cenach zniżonych: 2 osoby na 1 bilet, wielki film pt. „W zaułkach Marsylji“. Jest to film obyczajowy w związku z rozwinięty handlem żywym towarem.

W sobotę wielka premjera polskiego filmu p. t. „Grzeszna miłość" według powieści A. Struga p. t. „Pokolenie Marka Świdy". Jeszcze do żadnego filmu polskiego nie włożono tyle wysiłku i pracy, jak do filmu „Grzeszna miłość". W głów. rolach występuje królowa ekranu polskiego Jadwiga Smosarska oraz Miss Polonja Zofja Batycka i B. Samborski.

## RUCH TOWARZYSTW.

— Kółka Rolnicze! W niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się w Wąbrzeźnie w hotelu p. Szymańskiego zebranie zarządu powiatowego P. T. R. oraz prezesów i zarządów Kółek Rolniczych w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu. Prosimy wszystkich o przybycie na zebranie. (-)

— Tow. Cyklistów „Pogoń". Zebranie miesięczne Tow. Cyklistów „Pogoń" w Wąbrzeźnie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 20-tej (8-ej wieczorem) w lokalu zebrań drh. Kaczyńskiego, „Dwór Wąbrzeski". Ze względu na bardzo ważne sprawy jak wyścigi treningowe itd. przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— Spółka Łowiecka — Wąbrzeźno. Zebranie Spółki Łowieckiej odbędzie się dnia 5 października o godzinie 5-tej w lokalu p. St. Klimka. Na porządku obrad ważne sprawy, a między innemi sprawa procesów. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— Baczność Inwalidzi i Wdowy! W niedzielę, dnia 5-go października o godz. 1,30 odbędzie się w lokalu p. Malskiego, ul. Grudziądzka, zebranie miesięczne „Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wąbrzeźnie". Z powodu bardzo ważnych spraw znajdujących się na porządku dziennym (jak wybór nowego skarbnika) prosimy o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.



## Przetarg przymusowy.

Dnia 7. 10. 1930 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Piotra Juski w Ludowicach

73 klafty torfu, zbiór z około 5 mrg. żyta, konia i krowę

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 4. 10. 1930 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Władysława Fergińskiego w Frydrychowie

krowę i buhaja

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 6. 10. 1930 r. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana Gościńskiego w Lisewie

1 lustro z podstawą

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

## Licytacja przymusowa

Dnia 6. 10. 1930 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Leona Witulskiego w Lisewie

2 prosiaki po 6 tyg.
około 5 fur żyta w stodole.

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

## Licytacja przymusowa

Dnia 6. 10. 1930 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w Nowejwsi

1 samochód im. Ford.

Zbiórka reflektantów przed majątkiem.

(—) Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

## OGŁOSZENIE

We wtorek, dnia 7 października 1930 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

# jarmark
## na konie

Spęd zwierząt racicowych (bydło rogate, świnie i owce) z powodu zarazy jest zakazany

Wąbrzeźno, dnia 3. X. 1930 r.

M A G I S T R A T
SCHWARZ, burmistrz.



# W-E-N-T-Ę

na rzecz ubogich urządza

**Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. á Paulo**
w WĄBRZEŹNIE

w środę, dnia 8 października br. w sali p. Szymańskiego, od godz. 6-tej po poł.

**Koncert. Różne urozmaicenia.**

na zakończenie **tańce**

Bufet zaopatrzony w ciepłe i zimne potrawy i napoje.

Do serc ofiarnych miasta i okolicy udajemy się z uprzejmą prośbą o łaskawe datki tak w gotówce jak i naturaljach, szczególnie na zaopatrzenie bufetu, loterji fantowej i koła szczęścia. Wszelkie dary prosimy nadsyłać na ręce p.p. Sigurskiej — Rynek i Żuralskiej — Kolejowa, możliwie dzień naprzód lub w dzień wenty po poł. na sali.

W imieniu biednych składamy wszystkim Szan. Ofiarodawcom naprzód serdeczne **„Bóg zapłać"**

O jaknajliczniejszy udział Szan. Obywatelstwa miasta i okolicy gorąco prosimy

| Gospodynie | Gospodarze |
|---|---|
| Dr-wa Piotrowska, Wilamowska Jezierska. | burm. Schwarz insp. Reiske Kolecki. |

Zarząd
ks. dyr. Zakryś, Bron. Piotrowska, H. Sigurska, H. Żuralska.

Wstęp na salę 1 zł. Dla dzieci 50 gr.



Począwszy od 5. X. br. aż do odwołania zostanie w każdą niedzielę

**prąd zmienny wyłączony**

i to z powodu remontu linji wysokiego napięcia.

Zarząd Elektrowni Miejskiej
Wąbrzeźno

Schwarz, burmistrz Inż. Nowacki